

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Judejko

Protokolant: st. prot. sąd Magdalena Mizgalska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań - Grunwald Marka Świtały

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2017 r.

sprawy **R. S.**

oskarżonej z art. 297 § 1 kk, art. 297 § 1 kk, art. 286 § 1 kk, art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 20 czerwca 2017 r. w sprawie sygn. akt VIII K 1061/16

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,
2. zwalnia oskarżoną od obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w tym od opłaty za drugą instancję.

Anna Judejko

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie o sygn. akt VIII K 1061/16 uznał oskarżoną R. S. winną popełnienia dwóch występków z art. 297 § 1 k.k., art. 270 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., przyjmując, że stanowiły one ciąg przestępstw i wymierzył jej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, zwalniając od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych. Jednocześnie Sąd uniewinnił oskarżoną od popełnienia dwóch pozostałych, zarzucanych jej aktem oskarżenia czynów, tj. przestępstw z art. 286 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz z art. 286 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., i w tym zakresie kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła obrońca oskarżonej. Co prawda w treści apelacji nie wskazano zakresu zaskarżenia, jednak biorąc pod uwagę to, że jedynym sformułowanym w niej zarzutem był zarzut rażącej niewspółmierności kary, apelację tę należało uznać za apelację w zakresie dotyczącym wymierzonej oskarżonej kary.

Skarżąca w konsekwencji podniesionego zarzutu wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zastosowanie względem oskarżonej przepisu art. 37a k.k. i orzeczenie kary grzywny bądź kary ograniczenia wolności.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, że Sąd I instancji prawidłowo rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku postępowania. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest dokładna, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej dyspozycją art. 7 k.p.k. W tej sytuacji kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania, i nie ma podstaw do dyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia, które przy tym w zakresie ustalonego sprawstwa oskarżonej i kwalifikacji prawnej przypisanych jej czynów nie jest kwestionowane.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku, w ocenie Sądu odwoławczego, odpowiada wymogom art. 424 § 1 k.p.k. i pozwala na pełną kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia w toku kontroli instancyjnej.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu rażącej niewspółmierności kary wskazać należy, że zarzut ten jest zarzutem z kategorii ocen. Jak już wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie, zarzut taki może być zasadnie podnoszony, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.04.1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 7 - 8/1985 poz. 60). W razie dostrzeżenia tej niesprawiedliwości przez Sąd odwoławczy jest on wręcz zobligowany, zgodnie z treścią art. 438 pkt.4 k.p.k., do zmiany orzeczenia na korzyść oskarżonego. Przy czym nie chodzi tu o każdą ewentualną niesprawiedliwość, ale o niesprawiedliwość zasadniczej natury, taką iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02.02.1995 r. II KRN 198/94, OSNPP 6/1995 poz. 18). Sąd odwoławczy nie może zatem modyfikować sankcji karnej określonej przez Sąd pierwszej instancji, nawet jeżeli nie podziela jego oceny, o ile sankcja ta nie wykazuje cech rażącej niewspółmierności.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego co do wymierzenia oskarżonej kary pozbawienia wolności. Za przypisane czyny, przy przyjęciu, że stanowiły one ciąg przestępstw, Sąd Rejonowy mógł wymierzyć oskarżonej karę pozbawienia wolności w zakresie od 3 miesięcy do 7 lat i 6 miesięcy. Orzeczona kara 6 miesięcy pozbawienia wolności plasuje się więc blisko dolnej granicy możliwej do zastosowania reakcji karnej. Kara ta jest współmierna zarówno do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonej czynów, jak i stopnia zawinienia, nie razi swoją surowością i w należyтым stopniu uwzględnia wszystkie prawidłowo dostrzeżone przez Sąd Rejonowy okoliczności łagodzące i obciążające.

Wprawdzie, w niniejszej sprawie spełnione zostały formalne przesłanki do zastosowania art. 37a k.k., jednakże jego zastosowanie ma charakter fakultatywny. Oznacza to, że orzeczenie w tym zakresie uzależnione jest od uznania Sądu, który na podstawie okoliczności dotyczących oskarżonej podjął decyzję o niezastosowaniu tego swoistego środka polityki karnej wobec R. S., uznając że oddziaływania resocjalizacyjne wobec wyżej wymienionej w warunkach wolnościowych byłyby nie wystarczające dla osiągnięcia celów prewencyjnych.

Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem skarżącej, że wyrok zapadły po przeprowadzeniu rozprawy powinien być wyrokiem łagodniejszym od wydanego w tej sprawie wcześniej wyroku nakazowego, ponieważ po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd pierwszej instancji ostatecznie uniewinnił oskarżoną od części zarzucanych jej czynów, a w sprawie nie ujawniły się żadne nowe okoliczności przemawiające za zaostrzeniem kary. Sąd odwoławczy wskazuje przede wszystkim na fakt, że z chwilą wniesienia sprzeciwu wyrok nakazowy wydany w stosunku do R. S. stracił moc. Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę po wniesieniu sprzeciwu nie był związany treścią wyroku nakazowego, o czym wprost stanowi art. 506 § 6 k.p.k. Nadto na dolegliwość represji karnej orzeczonej w stosunku do oskarżonej ma wpływ nie tylko ilość przypisanych jej przestępstw w stosunku do przestępstw zarzuconych aktem oskarżenia. Skarżąca sama wskazuje, że istotna jest tu również postawa osobista sprawcy, a ta, oceniana przez pryzmat dotychczasowej wielokrotnej karalności R. S., nie może być uznana za okoliczność łagodzącą.

Słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że z uwagi na sytuację materialną oskarżonej, orzeczenie kary grzywny byłoby niezasadne. Należy przy tym zauważyć, że oskarżona sama - we wniosku o ustanowienie jej obrońcy z urzędu, powoływała się na trudną sytuację materialną, zarówno swoją, jak i najbliższych. Trudno zatem zgodzić się z obrońcą oskarżonej, że możliwości finansowe R. S., w razie orzeczenie w stosunku do niej kary grzywny, uległyby znaczącej poprawie, zwłaszcza, że oskarżona aktualnie odbywa karę pozbawienia wolności. Poza tym twierdzenie, że oskarżona może liczyć na wsparcie finansowe najbliższych stoi w sprzeczności z depozycjami samej oskarżonej zawartymi we wspomnianym wyżej wniosku.

Sąd Okręgowy zauważa nadto, że do tej pory wobec oskarżonej orzekane były kary ograniczenia wolności. Wbrew temu, co twierdzi skarżąca, nie spełniły one jednak celów wychowawczych. Nie powstrzymały bowiem oskarżonej przed kolejnym popadaniem w konflikt z prawem i popełnianiem dalszych przestępstw. Wskazać również wypada, że oskarżona do kar tych nie stosowała się, o czym najdobitniej świadczy fakt, że zarządono w stosunku do niej zastępczą karę pozbawienia wolności, którą aktualnie odbywa. Sama autorka apelacji dostrzega, że „pobyt w zakładzie karnym uzmysłowił oskarżonej naganność zachowań oraz obowiązek przestrzegania norm prawnych”, potwierdzając tym samym, że tylko kara izolacyjna może odnieść wobec oskarżonej pożądany skutek. Nie oznacza to przy tym, że już na obecnym etapie możliwe jest ustalenie wobec oskarżonej pozytywnej prognozy kryminologicznej i wymierzenie jej w przedmiotowej sprawie kary łagodniejszego rodzaju. Odnosnie podnoszonego przez skarżącą argumentu, że ostatecznie bank szkody nie poniósł gdyż meble zostały zwrócone, wypada zauważyć, iż nie było to wynikiem zmiany postawy oskarżonej lecz nastąpiło to na skutek interwencji J. S., którego dowód osobisty został przez oskarżoną bezprawnie wykorzystany do przypisanych jej czynów wyłudzenia kredytów na zakup mebli. Wskazana okoliczność zatem sama w sobie nie mogła przemawiać za wymierzeniem oskarżonej kary łagodniejszego rodzaju. Jak wynika natomiast z uzasadnienia zaskarżonego wyroku trafnie okoliczność ta została uwzględniona jako łagodząca przy wymiarze orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Jedynie na marginesie Sąd Okręgowy wskazuje, że ustawodawca nie wyłączył możliwości orzekania w stosunku do matek małoletnich dzieci kary pozbawienia wolności. Oskarżona, dopuszczając się kolejnych przestępstw, miała świadomość, że jest matką, i że jej postępowanie może negatywnie odbić się na życiu dzieci. Jednak nie powstrzymało jej to przed naruszaniem obowiązujących norm prawnych. Sam zatem ten fakt nie może chronić jej przed odpowiedzialnością karną za popełnione czyny. Należy wskazać, że na etapie wykonania kary oskarżona może ubiegać się o wykonanie kary w warunkach dozoru elektronicznego, co nie pozbawi jej możliwości wywiązywania się z obowiązków rodzicielskich.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zarzut podniesiony w apelacji był chybiony i nie zasługiwał na uwzględnienie. Biorąc powyższe pod uwagę, a nadto nie dostrzegając bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które należałoby uwzględnić z urzędu, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Z uwagi na trudną sytuację materialną oskarżonej Sąd Okręgowy w punkcie 2 zwolnił ją od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze kierując się dyspozycją art.624 § 1 k.p.k.

SSO Anna Judejko